

SPRAWIEDLIWY WYROK
NA SPEKULANTÓW
I OSZUSTÓW
OKRADAJĄCYCH
CHŁOPÓW - HODOWCÓW
Str. 3

JADĄ WOZY ZE ZBOŻEM...
Str. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW. ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS WBRZEZA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 249 (1527)

GDAŃSK, CZWARTEK 20 WRZEŚNIA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Z udziałem całego narodu - historyczny dokument
opracowany zostanie do końca 1951 r.

Posiedzenie Komisji Konstytucyjnej pod przewodnictwem Prezydenta RP Bolesława Bieruta

WARSZAWA PAP. W dniu 19 września br. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej, pierwsze posiedzenie Komisji Konstytucyjnej powołanej uchwałą Sejmu Ustawodawczego w celu przygotowania projektu Konstytucji Polski Ludowej.

Otwierając posiedzenie Prezydent RP Bolesław Bierut podkreślił, że posiedzenie to rozpoczyna okres prac przygotowawczych do najbardziej podstawowego, najbardziej zasadniczego aktu jakim jest uchwalenie Ustawy Konstytucyjnej naszego państwa.

Następnie projekt regulaminu Komisji Konstytucyjnej zreferował członek komisji prof. dr St. Rozmaryn. Po przeprowadzeniu dyskusji i przyjęciu szeregu poprawek komisja regulamin uchwa-

liła. Regulamin Komisji Konstytucyjnej przewiduje m. in. utworzenie dziesięciu podkomisji dla określonych zagadnień konstytucyjnych oraz stanowi, że wstępny projekt konstytucji opracowany będzie przez podkomisję redakcyjną i zagadnień ogólnych przy udziale innych podkomisji, a następnie uchwalony przez Komisję Konstytucyjną.

Ogłaszając wstępny projekt Komisja Konstytucyjna określiła termin i tryb zgłaszania wniosków, poprawek i uwag obywateli w toku ogólnonarodowej dyskusji nad projektem. Wnioski, poprawki i uwagi, zgłoszone przez obywateli w toku ogólnonarodowej dyskusji, będą rozważane przez właściwe podkomisje, które następnie opracują swoje wnioski do ostatecznego projektu konstytucji. Komisja Konstytucyjna opracuje ostateczny projekt Konstytucji Polski Ludowej i przedłoży go Sejmowi Ustawodawczemu do końca bieżącego roku.

Na podstawie uchwalonego regulaminu Komisja Konstytucyjna do końca następnego wyboru podkomisji, a mianowicie: Podkomisji Redakcyjnej i Zagadnień Ogólnych pod przewodnictwem Prezydenta RP Bolesława Bieruta (zastępca członek Rady Państwa Józef Niecko), Podkomisji Ustroju Społeczno-gospodarczego pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Hilarego Minca, Podkomisji Najwyższych Organów Władzy i Administracji Państwowej pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza, Podkomisji Terenowych Organów Władzy Państwowej pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Aleksandra Zawadzkiego,

Podkomisji Spraw Zagranicznych pod przewodnictwem ministra Stanisława Skrzyszewskiego, Podkomisji Pracy pod przewodnictwem przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza, Podkomisji Praw i Obowiązków Obywatelskich pod przewodnictwem Stefana Ignara, Podkomisji Oświaty, Nauki i Kultury pod

przewodnictwem marszałka Sejmu Władysława Kowalskiego (zastępca poseł Edward Ochab), Podkomisji Systemu Wyborczego pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Romana Zambrowskiego oraz Podkomisji Wymiaru Sprawiedliwości pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Wacława Barejkowskiego.

Wszyscy do walki przeciw knowaniom podpalaczy świata — wskrzesiciele hitlerizmu

Odezwa Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu

BERLIN PAP. W Berlinie odbyło się posiedzenie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR), na którym omawiano obecną sytuację międzynarodową oraz wyniki konferencji waszyngtońskiej. Biuro FIR zanalizowało sytuację w Niemczech zachodnich i ogłosiło odezwę, która głosi m. in.:

Uchwały waszyngtońskie wzmacniają straszną groźbę trzeciej wojny światowej, groźbę, która zawisła nad naszymi krajami i nad życiem naszych narodów. Uchwały te zmierzają do oddania ponownie w ręce junkrów pruskich, katów hitlerowskich i zbrodniarzy wojennych — tych środków agresji i ucisku, które wydatko im dzięki wspólnej, zwycięskiej walce zjednoczonych ludów.

Kaci hitlerowscy, zbrodniarze wojenni i junkrzy pruscy, paląc żądzą odwetu, przygotowują się do odegrania głównej roli w agresji planowanej przeciwko miłującym pokój narodom. Przygotowują się oni do nowych najazdów oraz marzą o nowych grabieżach i masowych mordach, o nowych deportacjach, nowym Oradour i Oświęcimiu, o nowych Lidicach.

Biuro FIR apeluje gorąco do wszystkich bojowników ruchu oporu, do byłych uczestników i ofiar ostatniej wojny, do patriotów oraz ludzi wszystkich wyznań i wszystkich przekonań politycznych, aby wystąpili zdecydowanie w obronie swych krajów, którym zagraża nowa zdrada, uknuta w Waszyngtonie. Biuro FIR wzywa ich do jak najenergiczniejszego zdemaskowania i napiętnowania paktu wojny, zawartego z hitlerowskimi generałami oraz do manifestowania swej stanowczej woli pokoju. Biuro FIR wzywa do

energicznej akcji na rzecz osiągnięcia ponownego porozumienia między pięcioma wielkimi mocarstwami, porozumienia dzięki któremu odniesiono swego czasu zwycięstwo nad hitlerowską machiną wojenną i które obecnie umożliwia zawarcie trwałego pokoju ze zjednoczonymi Niemcami, gotowymi żyć w zgodzie ze wszystkimi innymi narodami.

Zdecydowana postawa patriotów wszystkich krajów oraz tych wszystkich, którzy nie chcą, aby ich ojczyzna została spustoszona w nowej wojnie, a ludność zdiekietowana — stwierdza w zakoń-

Ludzie radzieccy popierają gorąco Apel Światowej Rady Pokoju

Blisko milion podpisów w Leningradzie

MOSKWA PAP. Kampania zbierania podpisów pod Apellem Światowej Rady Pokoju przebiega w całym Związku Radzieckim z nie słabnącym natężeniem. Na republikańskich i krajowych konferencjach obrońców pokoju, gromadzących przedstawicieli robotników i kochożników, działaczy nauki i sztuki, manifestują delegaci narodu radzieckiego gorące umiłowanie sprawy pokoju i zdecydowaną wolę jego obrony.

Ostatnio odbyły się konferencje obwodowe w Litewskiej SRK, na której delegaci poparli jednomyślnie uchwałę Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju i złożyli swe podpisy pod apelem, wzywając cały naród litewski do zamianowania zdecydowanej woli obrony pokoju.

W Moskwie zwołane zostało zebranie inżynierów, zatrudnionych przy projektowaniu potężnych elektrowni wodnych i kanałów. Główny inżynier Saruchanow w przemówieniu swym powiedział: Naszemu kolektywowi inżynierów przypadł w udziale wielki zaszczyt stać się bezpośrednimi uczestnikami potężnych budowli staliniowskich. Wynik twórczej pracy inżynierów radzieckich i budowniczych, to nasz wkład w dzieło pokoju. Podpisując Apel Światowej Rady Pokoju, przyznajemy się do sprawy utrwalenia pokoju i stworzenia warunków dla dalszej pokojowej pracy.

W Leningradzie zebrano już pod Apellem Światowej Rady Pokoju blisko milion podpisów. Robotnicy zakładów przemysłowych

w mieście Lenina obejmują, dla uczczenia akcji zbierania podpisów, „warty pokoju”. W Pałacu Kultury im. Kłowa odbyło się wielotysięczne zebranie leningradzkiej młodzieży studiującej, na którym uchwalono rezolucję stwierdzającą, że pod Apellem Światowej Rady Pokoju nie może zabraknąć ani jednego podpisu studentów Leningradu.

Słowo „pokój” w Leningradzie, tym bohaterstwu, które doświadczyło okropności wojny — posiada szczególny wydźwięk, toteż akcja zbierania podpisów pod apelem, wzywającym do zawarcia Paktu Pokoju, spotkała się z gorącym poparciem całego społeczeństwa Leningradu.

O pomyślnym przebiegu akcji zbierania podpisów donoszą ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego.

Projekt ustawy o obronie pokoju w parlamencie fińskim

HELSINKI PAP. Przewodnicząca frakcji parlamentarnej Demokratycznego Związku Narodu Fińskiego — Herta Kuusinen i inni członkowie frakcji wniosli do sejmiku fińskiego projekt ustawy o obronie pokoju i zakazie propagandy wojennej.

Projekt ustawy proponuje, aby podżeganie do nowej wojny lub przygotowań do niej było uważane za ciężkie przestępstwo przeciwko pokojowi i oczywiście i odpowiednio karane.

Na konstruktywne propozycje NRD marionetki amerykańskie — Adenauer i Schumacher odpowiadają... oszczerstwami

BERLIN PAP. Jak donosi z Bonn, agencja ADN, szef „rządu” bońskiego Adenauer i przywódca tzw. „opozycji” w Bundestagu bońskim — Schumacher dali jednomyślnie wyraz swemu negatywnemu stosunkowi do apelu Izby Ludowej NRD w sprawie zwołania narady ogóln-

niemieckiej i rozpisania wolnych wyborów w całym Niemczech.

Z uwagi na zarysowujący się w Bundestagu opór, musiano odroczyć wyznaczoną pierwotnie na poniedziałek, mowę Adenauera. Została ona podana przez radio dopiero we wtorek wieczorem. Adenauer chwalił waszyngtońskie uchwały w sprawie remilitaryzacji, przy czym stwierdził, że zależy mu bardziej na remilitaryzacji Niemiec zachodnich, niż na jedności narodu niemieckiego i na zawarciu traktatu pokojowego.

Usiłując odwrócić uwagę od żywych zagadnień poruszanych w apelu Izby Ludowej NRD, Adenauer poświęcił główną część swego przemówienia wsklepieniu i oszczerstwom atakom na pokojową politykę ZSRR.

Adenauer wyraził strach przed wycofaniem „wojsk interwencyjnych z Trizunii. Przy okazji zapowiedział na doświadczenie zachodnich, by zawiary z Trizunią separatystyczny „traktat” na wzór „traktatu” z Japonią.

Przywódca tzw. „opozycji” Schumacher wygłosił przemówienie, w którym solidaryzował się z szefem „rządu” bońskiego, starając się zdystansować go w oszczerstwach i kłamstwach przeciwko Związkowi Radzieckiemu oraz przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Stanowisko Adenauera i Schumachera wywołało oburzenie w społeczeństwie całego Niemiec, które powitało z radością i uznaniem apel NRD.

Strajk dokerów w Londynie i Manchesterze

LONDYN PAP. W Londynie i Manchesterze strajkował w środę 4.500 dokerów, co uniemożliwiło ogółem 38 statków.

KOMITET MIEJSKI PZPR W GDYNI

zaprasza aktywny partyjny miasto
NA ODCZYT LEKTORA
KOMITETU CENTRALNEGO PZPR
pod tytułem:

„Stalinowska nauka
o industrializacji”

Odczyt odbędzie się w dniu
21 b. m. o godz. 17-tej w świetlicy
Stoczni krynackiej przy ulicy
Waszyngtona 11

ZPB im. Dzierżyńskiego przodującym zakładem w przemyśle bawlnianym

WARSZAWA PAP. W tych dniach sekretariat Centralnej Rady Związków Zawodowych podjął uchwałę o przyznaniu ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi sztandaru przechodniego CRZZ i tytułu przodującego zakładu w przemyśle włókienniczym.

Założa ZPB im. Dzierżyńskiego zdobyła sztandar przechodni Centralnej Rady w wyniku osiągnięcia w II kwartale br. najlepszych rezultatów produkcyjnych, socjalnych itp. spośród wszystkich zakładów przemysłu włókienniczego, które współzawodniczyły o sztandar przechodni CRZZ.

Jednocześnie CRZZ przyznało założce ZPB im. Dzierżyńskiego nagrodę pieniężną w wysokości 100 tys. zł., z czego 60 tys. zł. przeznaczone jest na premie dla czołowych pracowników fabryki, zaś 40 tys. zł. na akcję socjalną załogi.

Chłopi gminy Krokowo wykonali 240 proc. miesięcznego planu skupu ziemiaków

Od 10 września trwa jesienno-akcja skupu ziemiaków jadalnych, mająca na celu ułatwienie zaopatrzenia ludności pracującej miast w ten ważny artykuł spożywczy. W naszym województwie ziemiaki skupują gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Za terminową sprzedaż i zgodną ze standardem jakość ziemiaków chłopi otrzymują premie.

Dotychczas przoduje w sprzedaży ziemiaków powiat morski, na drugim miejscu znajduje się powiat gdański, na trzecim — karłuski. Najlepsze wyniki na terenie całego województwa osiągnęli chłopi z gminy Krokowo, którzy wykonali plan za wrzesień do 18 bm. w 240 proc., co stanowi 65 proc. ich rocznego planu skupu ziemiaków.

Do przodujących gmin należą również Swibno i Przywidz w pow. gdańskim. Gmina Swibno na dzień 17 września wykonała swój miesięczny plan w skupie ziemiaków w 170 proc., a chłopi z

gminy Przywidz w 110 proc. Wiele gmin i gromad z innych powiatów również przekroczyło już swoje miesięczne plany skupu ziemiaków jadalnych.

Na budowach socjalizmu

Wielkie ilości nawozów sztucznych dla polskiej wsi kombinat w Kędzierzynie

WARSZAWA PAP. Tysiące robotników pracują przy wznoszeniu kilkuset większych i mniejszych obiektów przemysłowych, budowanych na terenach kombinatu chemicznego w Kędzierzynie, którego produkcja nawozów azotowych kilkakrotnie przewyższy produkcję największych w kraju zakładów w Mościcach.

Teren budowy jest olbrzymi. Specjalny pociąg dowozi robotników na poszczególne miejsca pracy. Po gęstej sieci dróg, samochody i ciągniki szybko podwożą potrzebne materiały.

Codziennie nadchodzą do Kędzierzyna z polskich hut i zakładów przemysłowych — liczne urządzenia i maszyny. Codziennie zwiększa się łączna długość rur, kabli i przewodów, zmontowanych już i łączących poszczególne agregaty.

Gdyby załadować na wagony kolejowe całą aparaturę zmontowaną w ciągu ostatnich 6 miesięcy, powstałby sznur wagonów długości około 1,5 kilometra. Ogółem budowa kombinatu wymaga zmontowania w najbliższych latach około 10 tysięcy ton nowoczesnej, skomplikowanej aparatury chemicznej, maszyn itp.

Mimo, że w obecnej fazie budowy ciężar prac przesuwa się już z robót budowlanych na montażowe, to jednak przy pracach budowlanych znajduje jeszcze za trudnienie ok. 2 tysięcy ludzi. Miarą wielkości zadań, jakie ma do wykonania załoga budowl-

nych Kędzierzyna jest konieczność odbudowy i budowy obiektów fabrycznych o łącznej kubaturze blisko 2 milionów metrów sześciu.

Olbrzymi zakres robót, który wzrasta z każdym miesiącem wymaga stałego zwiększania liczby wykwalifikowanych robotników. Jeszcze w br. na 16 kursach przeszkolonych zostanie ponad 600 osób spośród załogi kombinatu. Powiększą oni kadry majstrów, brygadzystów, monterów, ślusarzy, spawaczy itp.

Niezależnie od tego prowadzone jest szkolenie junaków z brygad SP.

W Sławęcicach pod Kędzierzynem, w dużym ośrodku szkolenia kadr dla przemysłu chemicznego, rozpoczął się niedawno rok szkolny. Ponad tysiąc młodzieży, korzystać z dobrych warunków nauki, nowoczesnych laboratoriów i pomocy naukowych przygotowuje się do zawodu chemika. Znajdą oni zatrudnienie w Kędzierzynie.

O dalszy rozwój hodowli bydła

Uchwała Rady Ministrów o premiowaniu rolników za osiągnięcia w hodowli bydła jest dalszym świadectwem nieustannej troski państwa o rozwój produkcji hodowlanej.

Na mocy uchwały, na fundusz premiowy dla wyróżniających się hodowców w całym kraju przeznaczona została wielka suma 16 milionów złotych. Premie w wysokości od 150—250 zł będą przyznawane przez prezydium gminnych rad narodowych tym chłopom, którzy będą posiadali w swym gospodarstwie na dzień 1 października większą lub odpowiadającą ustalonym normom dla danej grupy gospodarstw, ilość bydła. Jednakże inventarz musi być w dobrej lub bardzo dobrej kondycji, stanowiącej wyraz racjonalnego żywienia i starannej pielęgnacji, a ponad to gospodarstwo winno posiadać odpowiednio liczny przychówek, jako podstawę dalszego rozwoju hodowli w gospodarstwie.

Uchwała o premiowaniu za osiągnięcia w hodowli bydła nabiera szczególnej wymowy na tle stworzonych już przez państwo niezwykle dogodnych warunków rozwoju hodowli trzody chlewnej. Hodowla świń stała się jedną z najbardziej dochodowych gałęzi gospodarki rolnej, dzięki wprowadzeniu kontraktacji, w której ramach chłop otrzymuje stałą, opłacalną, o 5 proc. wyższą od wolnorynkowej, cenę za każdą dostarczoną sztukę, korzysta z poważnych obniżek w ilości zboża objętej obowiązkiem sprzedaży w planowym skupie, oraz z ulg w podatku gruntowym. Poza tym ma on prawo do dodatkowego przydziału węgla z tytułu dostawy zakontraktowanej trzody, posiadania zarejestrowanej maciory, lub uznanego knura, możliwość otrzymania bezprocentowego kredytu na zakup prosiąt i pasz, pierwszeństwo przy ochronnym szczepieniu przeciwko różycy i korzystaniu z wszelkiej innej opieki weterynaryjnej. Wszystkie te ułgi i udogodnienia w przeliczeniu na pieniądze podwyższają faktycznie cenę tuczników aż o około 30 proc.

Obok dobrych, opłacalnych cen za mleko, otrzymywanych przez wszystkich hodowców bydła, wysokich cen za sprzedane państwu sztuki na mięso, wyróżniający się w gromadzie hodowcy mają możliwość otrzymania premii za swój trud, umiejętne prowadzenie i rozwijanie hodowli, za zrozumienie wielkiego znaczenia swojej pracy dla całej naszej gospodarki. Niezwykle ważne jest, że nagrody będą przyznawane za takie osiągnięcia, które w sposób bardzo korzystny odbijają się na wzroście ilościowym pogłowia, na tempie jego przyrostu i — co ma również wielkie znaczenie — na jakości bydła, podwyższeniu jego wartości hodowlanej i spożywczej.

Państwo troszczy się o rozwój hodowli bydła, gdyż stanowi ona zarówno podstawę stałego wzrostu produkcji mleka, masła, serów, jak również systematycznego wzbogacania rynku w mięso wołowe i cielęce, a poza tym ma również pośredni wpływ na rozwój hodowli trzody chlewnej. Odcłagane bowiem mleko, które mleczarnie zwracają hodowcom, jest doskonałą karmą dla świń.

Premie, rzecz jasna, powiększą korzyści materialne, jakie otrzymuje ze swej hodowli bydła dobrze prowadzący ją gospodarz. Ale najistotniejsze ich znaczenie tkwi przede wszystkim w uznaniu, jakie państwo okazuje w ten sposób świadomemu chłopu hodowcy. Wraz z premiami hodowcy będą otrzymywać dyplomy i listy pochwalne, które stanowiąc będą trwały dokument ich od danej i skutecznej pracy na jednym z najżywniejszych odcinków walki o dobrobyt naszej Ojczyzny.

Uchwała Rady Ministrów przyczyni się do jeszcze większego wzmocnienia wysiłku nad rozwojem hodowli, stanie się bodźcem dla wszystkich chłopów do stałego rozszerzania stanu pogłowia i podnoszenia jego jakości.

„Mięso i tłuszcz dla braci robotników“

Coraz więcej chłopów kontraktuje trzodę chlewną na 1952 r.

WARSZAWA PAP. Od 2 tygodni rozwija się w całym kraju kampania powszechnej kontraktacji trzody chlewnej, której chłopci dostarczać będą w ciągu przyszłego roku. Ilość podpisanych kontraktów zwiększa się z każdym dniem. Wielu chłopów postanawia kontraktować wszystkie sztuki, jakie zamierza sprzedać w roku przyszłym.

W niektórych gromadach podpisywanie umów odbywa się manifestacyjnie. I tak np. w gromadzie Majaczewice w pow. sieradzkim chłopci w jednym tylko dniu zawarli kontrakty na dostawę 80 tuczników. Podpisywanie umów odbyło się w świetlicy gromadzkiej, gdzie chłopci umieszcili transparent głoszący: „Realizujemy sojusznictwo robotniczo-chłopskie, kontraktując masowo trzodę chlewną na mięso i tłuszcz dla braci robotników“.

Podpisując umowy na dostawę 12 tuczników, Antoni Bujanek, posiadający 5-lektarowe gospodarstwo w tej gromadzie oświadczył: „W naszej wsi nie ma chłopa, który by nie kontraktował i nie rozwijał hodowli trzody, bo każdy z nas widzi wzrastające potrzeby gospodarce Ludowej Ojczyzny. Kontraktujemy duże ilości trzody, aby dostarczyć coraz większej ilości mięsa mieszkańcom naszych miast, robotnikom wzrastającym wielkie budowie socjalizmu; apelujemy do wszystkich chłopów, aby poszli za naszym przykładem“.

Chłopów, którzy podobnie jak ob. Bujanek podpisują kontrakty na dostawę dużych ilości tuczników, jest coraz więcej. Do takich należą m. in. — średniorolny Zygmunt Nowak z gromady Kanikowo w pow. Sławno, który zakontraktował 17 tuczników i średniorolny chłop Czesław Skrobański z

25 października wybory w W. Brytanii

LONDYN PAP. Agencja Reuters informuje, że wybory powszechne w Wielkiej Brytanii odbędą się w czwartek 25 października.

Nowe formy opieki lekarskiej nad młodzieżą studiującą

Z konferencji prasowej w Radzie Naczelnej ZSP

WARSZAWA PAP. W dniu 19 b. m. w Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich odbyła się konferencja prasowa, poświęcona omówieniu nowych form opieki lekarskiej i zdrowotnej nad młodzieżą studiującą. Informacji i wyjaśnień na ten temat udzielił zebrany wiceprzewodniczący Rady Naczelnej — Turbański.

W celu ujednolichenia i podniesienia na wyższy poziom opieki lekarskiej oraz objęcia nią wszystkich studentów, z dniem 1. 9. br. młodzież akademicka objęta została przez lecnicztwo społeczne. W związku z tym wszystkie dotychczasowe zakłady lecznicze istniejące przy uczelniach przejęte zostały przez wydziały zdrowia rad narodowych. Wydziały zdrowia przystąpiły równocześnie do organizowania odrębnej sieci zakładów leczniczo - profilaktycznych, przeznaczonych wyłącznie dla studentów.

Zakłady leczniczo - profilaktyczne dla studentów organizowane są na zasadach lecnicztwa przyzakładowego, to znaczy powstawać będą przy wyższych uczelniach.

Placówki lecznicze i przychodnie organizowane będą w zależności od liczby studentów uczących się w danej miejscowości.

W miejscowościach, gdzie studiuje ponad 5 tys. studentów, zorganizowane zostaną t. zw. przychodnie podstawowe, które obejmować będą, oprócz poradni ogólnych, także poradnie specjalistyczne i dentystryczne.

W miastach, gdzie studiuje mniej niż 2 tys. studentów, powstaną lekarskie punkty zdrowia. Niezależnie od tego przy każdym domu akademickim, w którym mieszka ponad 200 osób czynne będą felczerskie lub pielęgnarskie punkty zdrowia. Udziałem będą one pomocy w nagłych wypadkach. We wszystkich miastach studenci mają prawo korzystać również w określonych godzinach z ogólnych przychodni specjalistycznych.

Niezależnie od przychodni i poradni lekarskich, oprócz istniejących obecnie 4 t. zw. pól sanitarnych, organizuje się w miarę potrzeby nowe tego rodzaju placówki. Pól sanitarnych udzielać pomocy lekarskiej studentom, mieszkającym w domach akademickich, którym stan zdrowia pozwala na odbywanie studiów jedynie pod warunkiem zapewnienia im stałej pomocy lekarskiej.

Młodzież studiująca na wyższych uczelniach korzystać może w całej pełni z prewencji, uzdrowisk, domów zdrowia i domów matki, żłobków i aptek na takich samych zasadach, jak wszyscy ubezpieczeni.

Studentkie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Studenckie placówki lecznicze współpracować będą ściśle ze Zrzeszeniem Studentów Polskich, rektorami uczelni i kierownikami ekspozytur zarządzających ośrodkami akademickimi. Ścisła współpraca wszystkich tych czynników gwarantować będzie sprawność działania zakładów leczniczych, przeznaczonych dla młodzieży studiującej. Doskonałe wyposażenie tych zakładów i otoczenie stałą bieżącą opieką lekarską młodzieży uczącej się zapewni jej najlepsze warunki zdrowotne.

Wybitni uczeni radzieccy podzielili się swym doświadczeniem z młodymi wykładowcami polskich uczelni ekonomicznych

WARSZAWA PAP. Przed przystąpieniem do pracy w nowym roku akademickim 400 wykładowców i asystentów wyższych szkół ekonomicznych z całego kraju pogłębiło swą wiedzę na specjalnym kursie zorganizowanym przez Ministerstwo Szkół Wyższych i Nauki w Cieplich. Na kursie tym wraz z polskimi uczonymi wykładali, na zaproszenie Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki, wybitni uczeni radzieccy: prof. Akademii Nauk Społecznych w Moskwie — G. S. Wasiecki, prof. Uniwersytetu im. Łomonosowa w Moskwie — M. P. Osadko, prof. Instytutu Inżynierii i Ekonomicznego w Moskwie — N. N. Nlekrasow i prof. Państwowego Instytutu Ekonomii w Moskwie — A. W. Romanczenko.

Uczestnicy kursu pogłębiли swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Uczestnicy kursu pogłębiłi swą wiedzę w zakresie marksizmu-leninizmu, ekonomii politycznej, planowania gospodarczego oraz w zakresie swych specjalności. Dzięki wydatnej pomocy uczonych radzieckich kurs stał na bardzo wysokim poziomie i dobrze przygotował młode kadry naukowe naszych uczelni ekonomicznych do pracy w nowym roku akademickim.

Sprawiedliwy wyrok na spekulantów i oszustów okradających chłopów-hodowców

W trosce o interesy mas pracujących, władza ludowa w Polsce wydała nieubłaganą walkę z szkodliwym i pasożytniczym dezorganizującym nasz rynek i usiłującym w pogoni za łatwym złodziejskim zyskiem zakłócić rozwój naszej gospodarki. Wyrazem tej troski jest m. in. wydany ostatnio dekret o wzmożonej walce ze spekulacją i nadużyciami w handlu, wymierzony przeciwko spekulantom i sprężyniętym z nimi nieuczciwym elementom w aparacie handlowym. Dekret wezwał do aktywnego udziału w tępieniu machinacji spekulacyjnych ogół ludności pracującej, na którego krzywdzie żerują kombinatory, uprzedzając swą przestępczą machinę kosztem zaopatrzenia człowieka pracy i kosztem jego kieszeni.

Powołane przez dekret komisje do walki ze spekulacją przy radach narodowych i współpracujących z nimi szeroki aktywny kontrolerów społecznych, uzyskały już wiele poważnych wyników. Dzięki ścisłej współpracy komisji z organami MO wykryto ostatnio również i na terenie naszego województwa szereg oburzających afer spekulacyjnych. Komisja przekazuje zdemaskowanym szkodnikom społecznym organom sprawiedliwości, które wymierzają im zasłużone surowe kary.

Jedną z takich afer była ostatnio przedmiotem rozprawy sądowej w Starogardzie.

Na ławie oskarżonych zasiadli: spedowy gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej Starogard-Wieś **Paweł Kamiński**, agent skupu delegatury Centrali Mięśnej w Starogardzie **Antoni Stasiewicz**, klasyfikator delegatury Centrali Mięśnej w Starogardzie **Józef Krakowski**, pomocnik spedowego GSSCh Starogard-Wieś **Edmund Pianta** oraz **Norbert Zandrowski**.

Herszt bandy — Kamiński z zawodu rzeźnik i właściciel zakładu masarskiego ma na swym koncie wiele przestępstw i nadużyć. W okresie okupacji, chcący zysku spekulant, pragnąc uchronić swój sklep masarski przed zamknięciem, nie zawahał się podpisać volklisty. W okresie późniejszym Kamiński zgłosił się dobrowolnie do służby w hitlerowskim Wehrmachcie.

W okresie do sierpnia 1951 r. Kamiński, zajmując kierownicze stanowiska w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” dopuścił się jako spedowy wraz z członkami swej szajki nadużyć przy klasyfikacji sztuk bydła i ich skupie od chłopów. Właścicielem przedsiębiorstwa rzeźniczego był również trzeci członek szajki — Krakowski.

Pomocnik herszta bandy Antoni Stasiewicz, pracował również w spółdzielczym aparacie skupu trzody chlewnej. Stasiewicz — to b. właściciel dużego przedsiębiorstwa rzeźniczego w woj. gdańskim i b. kierownik spółdzielni mięsnej w Gdańsku „Bekon”. Pełniąc funkcje kierownika tej placówki, Stasiewicz popełnił wiele nadużyć, powodując w ten sposób w kasie manko na ponad 200 tys. zł, za co został skazany na 6 miesięcy obozu pracy. Karygodny brak czujności, który przejawiała Centrala Mięśna, stawiając na odpowiedzialnym stanowisku takiego

osobnika powinien być dla niej sygnałem ostrzegawczym, powinien spowodować dokładne zbadanie kadr, którymi dysponuje w terenie.

Przewód sądowy wykazał, że główni oskarżeni Kamiński i Stasiewicz przy pomocy swych kompanów dezorganizowali sped w gminnej spółdzielni SCh Starogard-Wieś, aby następnie „prywatnie” kupować bydło u chłopów, płacąc im zaniżone oszukawcze ceny. W celu uniknięcia ryzyka związanego z nielegalnym ubojem i pokątnym handlem, szajka urządziła się w ten sposób, że nabyte bydło sprzedawała gminnej spółdzielni, wysoko je klasyfikując i uzyskując w ten sposób bez dodatkowego ryzyka wysokie zyski.

Tak np. w czerwcu br. Paweł Kamiński jako spedowy na punkcie skupu GSSCh Starogard — Wieś odmówił zakupu dostarczonej przez małorolnego ob. Franciszka Muchę krowy, twierdząc, że jest ona sztuką hodowlaną i nie nadaje się do uboju. Kiedy jednak ob. Mucha opuścił punkt skupu, wysłany za nim pomocnik spedowego **Edmund Pianta** zakupił od niego krowę za sumę 1.300 zł, a następnie szajka po „odpowiednim” zaklasyfikowaniu sprzedała ją gminnej spółdzielni za sumę 1.925 złotych. W podobny sposób szajka zakupiła i sprzedała z ogromnym zyskiem około 20 krow.

Biorąc pod uwagę ogrom przestępstwa, jakiego dopuścił się oskarżeni, oszukując chłopów, zniechęcając ich do hodowli i podrywając ich zaufanie do planowej akcji skupu i spółdzielczości samopomocowej, co z kolei musiało się odbić na zaopatrzeniu ludzi pracy w mięso, sąd słusznie wymierzył opryskom surowe kary. **Antoni Stasiewicz** skazany został na 7 lat więzienia i utratę

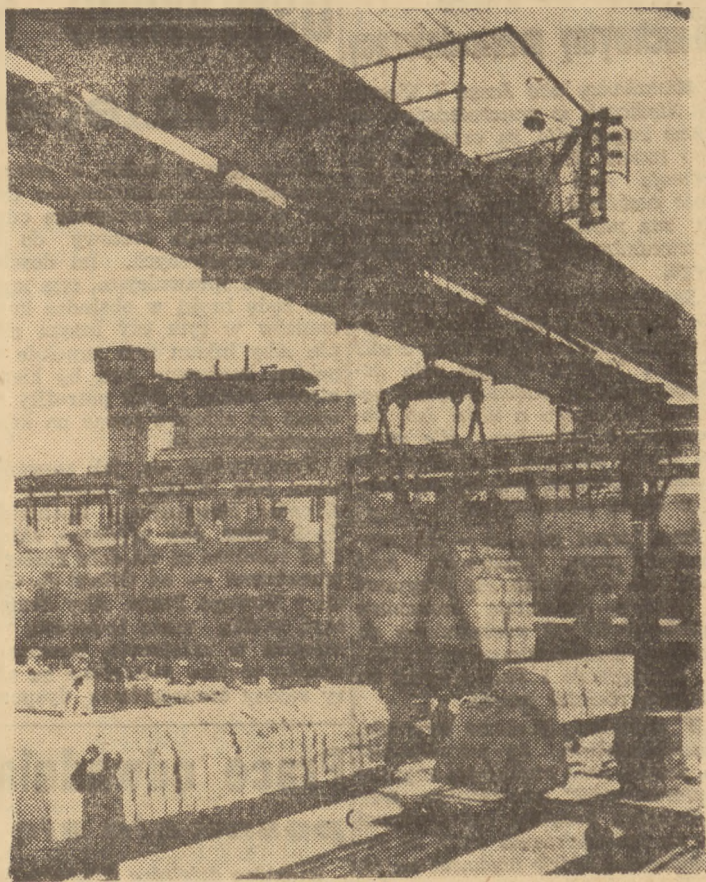
praw obywatelskich i honorowych na okres lat 5, **Paweł Kamiński** na 6 lat więzienia i utratę praw na okres lat 4, **Edmund Pianta** — na 3 lat więzienia i utratę praw na okres lat 3, a **Norbert Zandrowski** na 5 lat więzienia i utratę praw na okres lat 4.

Sprawę oskarżonego Józefa Krakowskiego postanowiono w toku przewodu sądowego wyłączyć z postępowania doraźnego i skierować na drogę zwykłego postępowania sądowego.

Przybyli licznie na rozprawę sądowną do Starogardu chłopcy z okolicznych gmin i gromad oraz robotnicy miejscowych zakładów pracy, z zadowoleniem przyjęli surowy, lecz sprawiedliwy wyrok. Jest on dowodem, że nasza władza ludowa zdecydowanie tępi i tępić będzie przestępczą działalność spekulantów i oszustów, żerujących na naszych chwilowych trudnościach, karząc szczególnie surowo tych, którzy dla oszukawczych celów wykorzystują swe stanowiska służbowe.

(Grab.)

Na wielkich budowlach komunizmu



Stalingradzka fabryka cegieł krzemowych Nr 4 jest jednym z tych radzieckich zakładów, które od pierwszych dni budowy hydroelektrowni stalingradzkiej wykonują zamówienia dla tej budowy. Na placu załadunkowym fabryki załadowano potężny dźwig mostowy, przy pomocy którego ładuje się cegły na platformy kolejowe i samochody ciężarowe. (CAF)

Budować realne i mobilizujące plany przedsiębiorstw przemysłowych

We wszystkich przedsiębiorstwach naszego przemysłu odbywa się obecnie intensywna praca nad projektem planu techniczno-przemysłowo-finansowego na rok 1952, trzeci rok Planu 6-letniego. Podstawą do opracowania planu

są zatwierdzone wytyczne, określające najważniejsze zadania i linie rozwoju zakładu przemysłowego, dla którego tworzy się plan. Plan powinien zawierać szczegółowe rozpracowanie wytycznych, pokazywać sposoby i środki nie tylko wykonania, ale i przekroczenia postawionych zadań. Plan bowiem, pozostając realny, powinien być jak najbardziej napięty, mobilizujący, oparty na ujawnieniu i wykorzystaniu ukrytych dotąd rezerw.

Niezawodnym sposobem wykrywania rezerw jest wnikliwa analiza wszystkich wskaźników dotychczasowej działalności przedsiębiorstwa. Uczą nas tego doświadczenia Związku Radzieckiego w dziedzinie organizacji i planowania procesów gospodarczych. Inżynier F. Kowalow np. nie zadowala się badaniem ostatnich wyników pracy poszczególnych stachanowców, lecz analizuje oddzielnie każdą wykonywaną operację i na tej podstawie bionej analizy, wykrywa ogromne rezerwy wydajności pracy. Inicjatywa robotników moskiewskiej fabryki obuwia „Burewiestnik” — Marii Lewczenko i Grzegorza Muchanowa — podjęcie współzawodnictwa o obniżenie kosztów własnych przy każdej czynności wytwórczej przyczynia się do wykrywania poważnych rezerw, obniżenia kosztów własnych produkcji.

Rozdzielając plan przedsiębiorstwa na poszczególne jego ogniw — plany oddziałów, sal, oddziałów, brygad, wreszcie poszczególnych robotników i zestawiając wyniki z możliwościami i potrzebami tych ogniw, czyli opracowując plany wewnętrzne przedsiębiorstwa i analizując plan przedsiębiorstwa w świetle planów państwowych — wykrywamy często poważne niewykorzystane rezerwy zdolności produkcyjnej, zatrudnienia, surowcowo-materiałowej i innej.

Zasadą zatem powinno być — nie nie przyjmować do planu bezkrytycznie, na podstawie tradycji, bez obliczeń, bez pogłębionej analizy techniczno-ekonomicznej. Zasadę tę należy stosować przy pracy nad wszystkimi składnikami planu, nie tylko przy planowaniu pracy podstawowych produkcyjnych oddziałów przedsiębiorstwa, lecz także przy planowaniu pracy oddziałów pomocniczo-usługowych.

Przy takiej metodzie opracowywania planu będzie on oparty na średnio-progresywnych normach wydajności pracy, wykorzystania maszyn i urządzeń oraz zdolności produkcyjnej poszczególnych ogniw i całego zakładu, na średnio-progresywnych normach zużycia surowców, materiałów itp., czyli na normach uwzględniających osiągnięcia przydowników pracy, produkcyjnych ogniw produkcyjnych (brygad, zespołów, taśm, itp.) danego przedsiębiorstwa i innych przedsiębiorstw tejże gałęzi przemysłu. Plan powinien zawierać dokładne terminy opanowania średnio-progresywnych norm: np.

jeśli chodzi o normy pracy — po winien przewidywać szczegółowo terminy i sposób zastosowania takich środków podniesienia wydajności pracy do planowanego poziomu, jak np. stosowanie metody Kowalowa, usprawnienie organizacji pracy, mechanizacja operacji pracochłonnych itp.

Podstawową częścią planu z punktu widzenia mobilizacji rezerw przedsiębiorstwa, wcielania w życie średnio-progresywnych norm, poprawy wszystkich wskaźników jest plan usprawnienia organizacyjno-technicznych mających na celu zlikwidowanie przede wszystkim t. zw. „wąskich gardeł”. Plan ten powinien być wynikiem pracy administracji przedsiębiorstwa oraz twórczej inicjatywy załogi kierowanej przez organizacje partyjne i administrację.

W parze z głęboką analizą planu powinno iść ściśle powiązanie ze sobą wszystkich jego części i w szczególności głównych jego rozdziałów — technicznego, produkcyjnego i finansowego. Wszystkie planowane posunięcia techniczne powinny być uzasadnione przez płynące z nich efekty produkcyjne i ekonomiczne, wszystkie planowane osiągnięcia produkcyjne powinny mieć oparcie w technicznej części planu itp.

Wiążę się to z wymogiem ścisłej współpracy nad planem wszystkich komórek administracji przedsiębiorstwa, które kolektywnie współpracują przy opracowaniu planu z komórką planowania przedsiębiorstwa, uzgadniając zamierzenia, zadania i postulaty reprezentowanych przez siebie oddziałów z zadaniem i planem całości.

Lecz nie tylko wszystkie działy administracji przedsiębiorstwa przemysłowego pracują nad planem. Skonstruowanie realnego, a jednocześnie mobilizującego i ujawniającego rezerwy gospodarcze planu wymaga współpracy całej załogi z aktywnymi partijnymi i związkowym oraz z nowatorami i racjonalizatorami produkcji na czele. Trzeba postawić przed przedsiębiorstwem zadania, zadania planu i drogi ich wykonania omówić wspólnie z aktywnymi, związać pracę planistów z ruchem wynalazczości pracowników i twórczą inicjatywą całego kolektywu. Gdyż, jak uczy słowa Stalina „realność naszego planu produkcji — to miliony ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu — to żywi ludzie, to my wszyscy, nasza chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu”.

M. KRONIK

Jadą wozy ze zbożem...

Chłopi 12 gromad powiatu kościerskiego odwieźli manifestacyjnie ziarno do punktów skupu

15 września chłopcy 12 gromad pow. kościerskiego dając wyraz swemu patriotyzmowi i pragnieniu dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo - chłopskiego zorganizowali wspólne, manifestacyjne, dostawy zboża.

Już od wczesnego rana, na drogach wiodących do punktów skupu rozległ się turkot chłopskich furmanek, tupot końskich kopyt i wesole głosy chłopów. Z różnych stron ciągnęły długie rzędy wozów, wyładowanych po brzegi workami ziarna. Na czerwonych transparentach widniały hasła: „Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski, podstawa Polski Ludowej”, „Więcej ziarna — więcej chleba”.

Do punktu skupu w Skarszewach jadą chłopcy z Lipiej Góry, z Jaroszew, później chłopcy z Zawady i Tomaszewa. Powstał długi, niekończący się barwny korowód.

Na dużym dziedzińcu przed magazynami nieustanny ruch. Pracą idzie sprawnie. Magazynier Michowski szybko określa standard ziarna i jeszcze szybciej mone ręce robotników chwytają worki z wozów. Zboże idzie na wagę. Nieprzerwanym potokiem sypie się ziarno do poszczególnych komór magazynu.

Jako pierwsi, furmanka za furmanką, podjeżdżają chłopcy z Lipiej Góry. Wśród nich wyróżnia się zapalem tow. Władysław Powalski, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej w gromadzie. „Inicjatywę zbiorowej, wspólnej sprzedaży państwu zboża wysunęła nasza podstawowa organizacja

partijna — mówi z dumą. Porozumieliśmy się z kołem ZSL i po wspólnej naradzie z innymi chłopami poszła za nami cała gromada. Wszyscy rozumieją, że sprawa terminowej sprzedaży państwu zboża to ich obowiązek wobec ludowej ojczyzny i wobec braci - robotników”.

W akcji skupu przodują inicjatorzy zbiorowej dostawy — PZPR-owcy i ZSL-owcy. Właśnie w tej chwili zbóżo 8-hektarowego chłopca, członka ZSL Pawła Chociaja. Chociaj dzisiaj wykonał swój roczny plan sprzedaży zboża. Przywiózł na punkt skupu 1400 kg ziarna pierwszego standardu. W ślad za nim podjeżdża małorolny chłop z Kleszczewa Alfons Bielang, członek PZPR, który wykonał plan w 250 proc.

Chłopi są zadowoleni ze sprawnego obsługi w punkcie skupu. Na miejscu, przy jednym stoliku, pracownicy GS wypisują kwity, a przy drugim — pracownik GKS wypłaca pieniądze.

Z każdą chwilą powiększa się rząd wyładowanych wozów i coraz więcej pustych furmanek opuszcza dziedzińce. Chłopi śpieszą do orki, do siewów jesiennych, by walczyć o jeszcze wyższe plony w trzecim roku Planu 6-letniego.

Na stacji Barkocin przywieźli zbiorowo zboże chłopcy z Nowego Barkocina. Za chwilę mają przybyć chłopcy ze Starego Barkocina. Tutaj też dobrze przygotowane się na przyjęcie zbiorowej dostawy zboża. Ładują wprost do wagonów. Chłopi z ożywieniem omawiają rządowy dekret o planowym skupie zboża. Mówią o jego sprawiedliwych zasadach, o trosce władzy ludowej o chłopca i jego gospodarstwo. 56-letni, średniorolny gospodarz, Jan Hopeł otoczony chłopami głośno rozprawia. — Chętnie sprzedaję państwu nadwyżkę swoich zbiorów. Ceny na ziarno mamy stałe i opłacalne, a państwo w dodatku nagradza premią tych co dostarczą ponad plan. Sprzedając zboże państwu zapewniam chleb klasie robotniczej, a więc i swoim dzieciom, które też pracują w fabrykach”.

Hopeł ma 12 hektarów piaszczy staj ziem i 12 dzieci. W Polsce sanacyjnej czekały ich bezrobocie i nędza, a dzisiaj dwoje dzieci uczęszcza do szkoły, jeden syn jest

Powiat malborski przoduje w kontraktacji trzody chlewnej

Z każdym dniem wzrasta na Wybrzeżu liczba chłopów, podpisujących kontrakty na dostawę trzody chlewnej w 1952 roku. Dotychczas, dzięki aktywności kierowników gromadzkich grup producentów, którzy zawierają z chłopami umowy kontraktacyjne na czoło w kontraktacji trzody chlewnej wysunął się powiat malborski, drugie miejsce zajmują powiat kartuski i kwidziński.

W powiecie gdańskim przoduje gmina Stegna. W Stegnej chłopcy

do 17 września podpisali umowy na dostawę 210 tuczników w pierwszym kwartale 1952 roku, co stanowi 75 proc. planu.

W powiecie malborskim na czoło wysunęła się gmina Stare Pole, która według ostatnich meldunków wykonała swój miesięczny plan na wrzesień w 96 proc. Chłopi z gminy Kałdowo tegoż powiatu zrealizowali plan kontraktacji trzody chlewnej na wrzesień w 94 proc.

Z notatnika trójmiasta

Nieuchwytny przewodniczący

Mieszkańcy ulic Jasna i Wesola na Siedluchach, w przeciwnieństwie do nazw swych ulic, są ostatnio bardzo smutni. Troska ich — jak informują nasi czytelnicy — jest dość osobliwej natury: oto chcieli by raz nareszcie wyrzucić obłężę przewodniczącego komitetu blokowego.

Sąsiednimi ulicami jadą codziennie wozy z rękami. Chcieli by otrzymać również i lokatory z ulic Jasna i Wesola. W tym celu potrzebują jednak zaświadczeń z komitetu blokowego o ilości izb, posiadających kaloryfery. Nie mogą ich jednak uzyskać, gdyż przewodniczący komitetu stał się od pewnego czasu nieuchwytny.

Rano, przed godz. 8 — już wyszedł do pracy; wieczorem, około godz. 20 — jeszcze nie przyszedł do pracy — informują codziennie znieruchomieni mieszkańcy do mównicy przewodniczącego komitetu. W niedziele i święta bywa on rzekomo również zajęty.

W pierwszej dekadzie września, prawdopodobnie, by przynajmniej na pewien czas pozbyć się zbytniej „naturalności” interesantów, przewodniczący komitetu poinformował ich za pośrednictwem żony, że zaświadczenia będzie wydawał po 15. w dniu są 15 września wyjechał nie posiadając, kiedy wróci.

Zniewierzeni mieszkańcy proszą za naszym pośrednictwem Prezydium MRN o pomoc w odzyskaniu nieuchwytnego przewodniczącego i zarząd o pouczenie go, że wzięte na siebie obowiązki należy wykonywać.

(Jog.)

Sesja MRN w Gdańsku

25 września odbędzie się w Gdańsku siódma w roku bieżącym sesja Miejskiej Rady Narodowej. Głównym punktem obrad będzie zatwierdzenie planów gospodarczych miasta i uchwalenie budżetu na rok 1952. Poza tym zostaną złożone sprawozdanie z wykonania budżetu miasta w I półroczu br.

PLENUM Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju w Gdańsku

Miejski Komitet Obronców Pokoju zawiadamia, że w dniu 20 bm o godzinie 16.30 odbędzie się w sali świetlicy „Daimon” przy ul. Ułańskiej w Gdańsku plenum, na które zaprasza delegatów terenowych komitetów obronców pokoju.

Usprawnić transport i dostawę towarów do sklepów detalicznych

Dużą rolę w walce o sprawne zaopatrywanie mieszkańców Gdańska w artykuły spożywcze odgrywa organizacja dostawy do sklepów detalicznych. Im dostawa ta będzie sprawniejsza, tym mniej będzie braków w obsłudze konsumentów w tym czy innym sklepie. Aby lukom tym zupełnie zapobiec, konieczne jest, by kierownictwa MHD i PSS potrafiły dowozić do sklepów towar na każde zapotrzebowanie.

Przyjrzyjmy się, jak zorganizowana jest dostawa towarów do sklepów Powszechnego Spółdzielni Spożywców. Jak wiadomo, sklepy PSS rozsiane są na dość rozległej przestrzeni — od Oliwy do Orunli i Nowego Portu. Aby dostarczyć wielką masę towarów do sklepów w ustalonych terminach, miasto zostało podzielone na cztery rejonu transportowe, dysponu-

jące osobnym taborem. We wszystkich rejonach podstawowa masa towarowa dostarczana jest do sklepów raz w tygodniu. Mimo, że dostawa odbywa się planowo, w poszczególnych sklepach wciąż powstają krótkotrwałe, przeważnie jednodniowe, braki niektórych towarów, gdyż duża zmienność zapotrzebowania uniemożliwia dokładne ustalenie potrzebnych ilości.

Jak są te braki likwidowane? Jak oświadcza kierownicy sklepów, w razie powstania doraźnego braku towarów, gdyż innemu artykułowi, zgłaszają oni natychmiast w dyrekcję PSS dodatkowe zapotrzebowanie. Brakujące artykuły są jednak dowożone dopiero w ciągu następnego dnia, przy czym często przed samym zamknięciem sklepu. A niektórych tzw. drobnych

towarów, jak np. kawy, różnych proszków itp., mimo dodatkowego zapotrzebowania, dostarcza się tylko raz w tygodniu. Powoduje to ze strony kupujących wiele skarg.

Braki te nie powinny istnieć. Każdy sklep powinien być w każdym czasie zaopatrzony w dostateczną ilość towarów i posiadać odpowiedni ich asortyment. W związku z tym dostawę towarów do sklepów trzeba bezwzględnie usprawnić, zwłaszcza do placówek na przedmieściach, posiadających jeden tylko lub dwa sklepy, jak np. w Brzeźnie, Jelitkowie i w innych rejonach podmiejskich.

Brakujące towary powinny być dowożone w tym samym dniu. Środki transportowe na to niewątpliwie można znaleźć, wykorzystując lepiej posiadany tabor, a zwłaszcza likwidując przestoje wozów. A przestoje te, jak przynajmniej samo kierownictwo PSS w Gdańsku, są jak dotąd dość częste. Powoduje je obsługa wozów, która zatrzymując się niepotrzebnie przed sklepami na czas dłuższy, utrudnia zaopatrzenie dalszych placówek. Przestoje te nie tylko utrudniają szybkie rozprawienie masy towarowej, ale przynoszą także duże straty materialne spółdzielni.

Kierownictwo wydziału transportowego w dyrekcji PSS powinno zwrócić również baczniejszą uwagę na stan wozów i opiekę nad taborem ze strony kierowców. Dotychczas w gdańskiej PSS wychodzi codziennie z ruchu od trzech do czterech samochodów. Tymczasem różnym awariom, powodującym wycofanie wozów z ruchu, mogłoby zapobiegać ich obsługa, przez roztoczenie na leżytej opiece.

Kierownictwo PSS powinno jak najszybciej zająć się tą sprawą.

(d)



Trójmiasto otrzymało w tych dniach transport bulgarskich winogron, które sprzedawane są w cenie 10 zł za kg.

Na zdjęciu: ruchomy punkt sprzedaży przy ul. Grunwaldzkiej we Wrszczku

Wystawa fotograficzna na IV Festiwalu Plastyki w Sopocie

Na tegorocznym Festiwalu Plastyki w Sopocie zorganizowano dwie wystawy fotograficzne: prac członków Polskiego Towarzystwa Fotograficznego i pracowników Polskiego Związku Fotografów.

Otwarta obecnie wystawa prac członków Polskiego Związku Fotografów obrazuje, w jakim stopniu polska fotografia uczestniczy w popularyzacji naszych osiągnięć w Planie 6-letnim. Zamięszone na wystawie zdjęcia ukazują pokojową pracę robotników i chłopów. Wiele zdjęć poświęconych jest walce o utrwalenie pokoju.

Wystawę wzbogacają zdjęcia ilustrujące piękno polskiego krajo-

Szczególnie wyróżnia się grupa obrazów twórcy fotografii polskiej, zmarłego niedawno, Jana Buhaka. Zdjęcia te przepojone są wielkim, twórczym, entuzjastycznym artystycznym dążeniem do osiągnięcia Polskiej Ludowej.

E. Z.

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — opera G. Pucciniego „Madame Butterfly”

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — nieczynny

TEATR KAMERALNY W SPOCIE — nieczynny

Kina

GDAŃSK „ZMP-owiec” — „Pięć ziem”, prod. węgierskiej, godz. 16, 18 i 20. „Bajka” we Wrszczku — „Dziwcy na u źródła”, godz. 16, 18 i 20. „Przyjaźń” — „Młodość nieujarzmiona”, w poniedziałki, środy i piątki, godzina 17, 19, w niedziele — 15, 17, 19. „Młynarz” w Nowym Porcie — „Sawłat wódz Baszkirów”, godz. 16 i 20. „Polonia” w Oliwie — „Antoni Iwanowicz gniewa się”, godz. 15, 18 i 20.

SOPOT „Polonia” — „Hrabia Monte Christo”, część II, godz. 16, 18 i 20. „Bałtyk” — „Scott na Antarktydzie”, prod. ang., kolorowy, godz. 16, 18, 20, 22, 24.

GDYŃIA „Warszawa” — „Tajemnica szybu nałtowego”, prod. węgierskiej, godz. 17, 19 i 20. „Atlantyk” — „Śluby kawalerskie”, godz. 16, 18, 20, 22, 24. „Goplana” — „Wolność”, prod. francuskiej, godz. 16, 18 i 20. „Promień” w Chyloni — „Wesołe kumoszki z Windsoru”, godz. 18 i 20. „Neptun” w Orłowie — „Śmiali ludzie”, godz. 18 i 20.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSIŃ GDAŃSKIEJ na piątek, 21. 9. 1951 roku na falach 230 m

5.00 — Gdańsk wita słuchaczy — chwila muzyki (lok.). 5.03 — Sygnał czasu z P. I. 5.05 — Władomości poranne. 5.10 — Audycja dla wsi. 5.20 — Koncert dla świata pracy. 5.55 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.). 6.00 — Władomości poranne. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Muzyka ludowa. 6.45 — Program dnia. 6.50 — Zapowiedź programu lokalnego. 6.53 — Władomości Wybrzeża (lok.). 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka ludowa. 7.55 — Władomości poranne. 8.00 — Przerwa lokalna. 11.40 — Komunikaty miejscowe (lok.). 11.45 — Głos mają kobiety. 11.52 — Polska pieśń masowa. 11.57 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Wieść taneczna i śpiewa. 12.30 — Audycja dla wsi. 12.45 — Na wojenną nutę. 13.15 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.). 13.15 — Pogadanka fachowa dla wsi (lok.). 13.25 — Program dnia. 14.30 — Proza. 14.50 — Muzyka rozrywkowa. 15.30 — Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 — Recenzja. 16.10 — Melodie taneczne. 16.20 — Muzyka dla wszystkich (lok.). 16.40 — Pog. pop.-naukowa „O chaosie systematyzacji i obrabialności”. 16.50 — Władomości Mermona (lok.). 16.50 — Nasi korespondenci piszą (lok.). 17.00 — Władomości popołudniowe. 17.05 — Reportaż. 17.15 — Koncert. 18.00 — Zespoły amatorskie słuchaczy. 18.15 — Codzienny przegląd wydarzeń (lok.). 18.30 — Recital śpiewaczy Kazimierza Czechowskiego. przy fortepianie Władysława Walentynowicza (lok.). 18.50 — Reportaż z zakładów pracy „W fabryce zeszytów” — oprac. Reginy Witkowskiej (lok.). 19.00 — Na turystycznym szlaku (lok.). 19.20 — Piosenki Wybrzeża (lok.). 19.25 — Aud. słowno-muz. „Jan Kochanowski poeta morza”, opł. Janina Krauzowa (lok.). 19.45 — Pieśń masowa (lok.). 19.55 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.). 19.58 — Sygnał czasu z P. I. 20.00 — Dziennik wieczorny. 20.25 — Władomości sportowe. 20.30 — Koncert masowy. 21.15 — Głos zespołu gitarzystów Ławrasiewiczów. 21.45 — Wspomnienia robotnicze. 22.00 — Muzyka i aktualności. 22.30 — Polska pieśń masowa. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Koncert. 23.50 — Muzyka. 23.55 — Komunikat PIHM dla rybaków (lok.). 23.59 — Hymn i koniec audycji.

GŁOS SPORTOWY

Koło sportowe „Włóknarz” w Starogardzie daje przykład wzorowej pracy Uroczystość wręczenia 400-nej odznaki SPO

W poniedziałek 17 bm odbyła się w kole sportowym „Włóknarz” przy Starogardzkich Zakładach Obuwia piękna uroczystość wręczenia 400 odznaki SPO. Szczęśliwym zdobywcą odznaki jest 51-letni przodownik pracy tow. Michał Szela, który pomimo niemożności wieku jest zapalonym sportowcem i w czasie zdawania norm na odznakę był

jednym z tych, którzy na pilnie uczyli się na zaprawę. W uroczystościach związanych z wręczeniem 400 odznaki SPO wzięli również udział piłkarze I-ligowego zespołu „Włóknarz” — Łódź. Rozegrali oni z miejscowym kółem sportowym „Włóknarz” w Warszawie spotkanie za zakończone zwycięstwem Łódzian w stosunku 5:1 (4:0).

Pierwszy występ ligowej druży-

ny w Starogardzie wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród tamtejszej ludności, toteż stadion zapelniony był po brzegi blisko 4 tysięcą publicznością, która gorąco oklaskiwała iadną grę obu zespołów, prowadzoną w prawdziwie przyjaźelskiej atmosferze. Po zawodach w pięknie przystrojonej świetlicy zakładu Polmar odbyła się uroczysta akademii, na którą przybyło około 2 tys. osób. Wśród zaproszonych gości obecni byli m. in. przedstawiciele Miejskiej Rady Narodowej, WKKF, Zarządu Woj. ZMP, dyrekcji i rady zakładowej Starogardzkich Zakładów Obuwia oraz piłkarze łódzkiego „Włóknarza”, których publiczność przyjęła entuzjastycznie.

W części oficjalnej dyr. zakładów. Lipiński wygłosił obszerny referat na temat odznaki SPO, po czym przewodniczącym PKKF w Starogardzie ob. Kreft wśród milknących owacji wręczył tow. Michałowi Szeli 400 odznakę SPO. Poza tym rozdano również cały szereg nagród przyznanych przez dyrekcję Zakładów Obuwia dla najbardziej wyróżniających się w pracy zawodowej sportowców. Na zakończenie uroczystości odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołu świetlicowego złożonego z członków koła sportowego „Włóknarz”.

(M.)

Żeglarskie mistrzostwa Polski w Giżycku

W biegu finałowym o mistrzostwo Polski w klasie „H” zwyciężył Bidermann (CWKS — Warszawa) przed Sieradzkim (Liga Morska — Gdańsk) i Głazkim (AZS — Warszawa).

Bieg ten odbył się przy silnym wietrze. Zaraz po starcie na czoło wysunęli się Sieradzki, za nim Bidermann oraz Kłosowski. Tuż przed metą Sieradzki i Bidermann stoczyli zaciętą pojedynkę zakończoną zwycięstwem mistrza Polski Bidermana.

Biegi finałowe kobiet oraz półfinały w klasie „O” z uwagi na silny wiatr zostaną przeprowadzone na jeziorze Mamry.

KONIEC

— Tak, Plotnikow to niezwykle utalentowany człowiek — odpowiedział Amosow — wspaniale przeprowadził śledztwo... Wyniki jego pracy i mnie się przydały.

Wkrótce Amosow poleciał do Moskwy. Pewnego letniego dnia wybrał się do Puszki. W koleje elektrycznej, jak zawsze, był tłok. Amosow stał na pomoście i czytał gazetę. Migły podmoskiewskie letniska i osiedla. Wszędzie w ogródkach krzatali się ludzie. To mieszkańcy Moskwy pracowali na swych pomocniczych działkach.

Na jednej ze stacji wielu pasażerów wysiadło z wagonu i zrobiło się znacznie luźniej. Amosow zajął miejsce na ławce i znowu pograżył się w czytaniu. Nagle poczuł na sobie czyjeś spojrzenie. Podniósł wzrok i zobaczył „siostrzeńca Miszę”, stojącego w przeświecie, z łopata i grabiami. Niczym nie różnił się od innych pasażerów — ogrodników. Amosow uśmiechnął się radośnie i rzucił się ku niemu.

— Misza — zawołał — wieki się nie widzieliśmy! — Wujaszku! — krzyknął „siostrzeniec” uśmiechając się także.

Nie zważając na obecność pasażerów uściskali się serdecznie. Amosow zastanawiał się, jak postąpić. Aresztować szpiega od razu nie miało by sensu, trzeba było przedtem ustalić, gdzie on mieszka i z kim utrzymuje łączność.

Nawiązali więc rozmowę. Wyszli na najbliższym przystanku i „siostrzeniec” oznajmił, że mieszka w pobliżu, w osiedlu. Zaprościł Amosowa do siebie i zaczął wypytywać, jak dawna jest w Moskwy. Sergiusz Michajłowicz na poczekaniu zmyślił drugą historię i dał do zrozumienia, że niedawno został przetrzycony do Moskwy ze specjalnym zadaniem.

Już w mieszkaniu „siostrzeniec” zapoznał Amosowa z jakąś blondynką, którą przedstawił jako swoją przyjaciółkę.

— Może pan być zupełnie spokojny, wujaszku! — powiedział — Lusja jest wtajemniczona we wszystko...

Amosow spędził u „siostrzeńca” cały dzień. Przekonał się, że i on, i jego partnerka stracili kontakt ze swoimi władzami z powodu wykrycia jednej z tajnych komórek hitlerowskiego wywiadu, Amosow pożegnał ich i udał się do Moskwy.

W nocy „siostrzeniec Misza” i jego dama zostali aresztowani w swojej willi.

Rankiem, stwierdziwszy, że „operacja” udała się doskonale i że niemiecki szpieg znajduje się w odpowiednim dla siebie miejscu, Amosow wyszedł na ulicę.

Był orzeźwiający, letni ranek. Dzwoniące mknęły tramwaje, pędziły auta i trolejbusy, chodnikami w skupieniu szli ludzie. Spieszyli się wszyscy — każdy miał jakieś ważne zadanie do spełnienia, każdy chciał się przyczynić do zwycięstwa, do którego zdążyła stolica, cały kraj, cały naród radziecki.

KONIEC

L. Szejn (29) REWIZYTA Z TAJEMNIC WYWIADU WOJSKOWEGO

Naczelnik zgodził się.

— Trzeba powiedzieć naszym — rozmyślał Sergiusz Michajłowicz — tym bardziej że niektóre dane mogą być niezwykle wykorzystane.

Po upływie dwóch dni Amosow, zaopatrzony we wszystkie dokumenty i pełnomocnictwa, wyjechał na front.

Powrócił do ojczyzny.

Miesiące, które spędził w Niemczech, nie poszły na marne. W Berlinie z przeobrażeniem zaczęło się wkrótce dowiadywać o wykryciu szeregu komórek szpiegowskich. Liczne zarządzenia przeciwko partyzantom opracowane i przygotowane w wydziale pana Burgeta trafiły na prócz. Dzięki danym, które przywiózł Amosow, nie udało się m. in. operacja skierowana przeciwko partyzantom zareczeńskim.

Amosow powiadomił partyzantów o planie opracowanym w Berlinie: w celu zlikwidowania partyzantów miano przerzucić w tajemnicy z przerażeniem zaczęło się wkrótce dowiadywać o wykryciu szeregu komórek szpiegowskich. Liczne zarządzenia przeciwko partyzantom opracowane i przygotowane w wydziale pana Burgeta trafiły na prócz. Dzięki danym, które przywiózł Amosow, nie udało się m. in. operacja skierowana przeciwko partyzantom zareczeńskim.

Amosow przybył do miasta razem z brygadą czołgów. Z przyjemnością odwiedził domek, w którym mieszkał jako Speier Sergiusz Michajłowicz odwiedził także prokuratora Wołkowa, który na nowo rozpoczął urzędowanie. Wołkow opowiedział mu, że sędzia śledczy Plotnikow w dalszym ciągu jest w partyzancie na Białorusi. W tym samym oddziale jest także i Ola.

— Włodzimierz oznajmił, że dopóki wojna się nie skończy, nie zasiadacie do pracy przy biurku — powiedział Wołkow — ale będziecie walczyć na froncie. Przynajmniej, że brak mi go. Przyzywałem się do tego chłopca. A jaki to zdolny sędzia śledczy! Lubi swą pracę i zna się na niej. Pamiętajcie, jak wykrył tamtą sprawę?